

Poniedziałek.

Wschód Słońca got. 4 m. 26.
Zachód „ „ 7 „ 45.

Dziś, Św. Dominika Wyzn.
Jutro, N. MARJI P. Świętej.

Wczorajszy dzień Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, obchodzony tu był uroczystie przez odprawienie po tutejszych Świątyniach PAŃSKICH odpowiednich Nabożeństw.

Pojutrze, w Kościele Parafjalnym PANNY MARJI na Nowem-Mieście, przypada doroczna Uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, która przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, z dwoma Kazaniami rano i po południu, i Processjami, odprawiać się będzie przez dni trzy, t. j. 1) w sam dzień Świąta; 2) w Niedzielę podczas Oktawy; 3) w ostatni dzień Oktawy, i Odpustem zupełnym nadanym od Św. Stolicy Apostolskiej. Winne zaś dni pięć, będą tylko Wotywy o godz: 9tej śpiewane. Jutro pierwszy Nieszpór o godz: 4tej po południu.

W Kościele OO. *Kapucynów* dnia 6go b. m. przypada Uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, jako tytuł Kościoła. Dnia zaś 7go t. m., także Uroczystość Św. KAJETANA Wyznawcy, Patrona Opatrzności. Obie te Uroczystości, odprawiać się będą z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych,

Uwolniła od obowiązków dla dobra służby:

Radcę Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubern: Lubelskim, *Jana Gerłowicza*; Radcę Wydziału Wojskowo-Policyjnego w tymże Rządzie Gubernjalnym, *Ignacego Bobakowskiego*; Radcę Wydziału Wojskowo-Policyjnego w Rządzie Gubern: Płockim, *Alex. Baranowskiego*; Radcę Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubern: Augustowskim, *Piotra Wołka-Leonowicza*.

Translokowała:

Radcę Wydziału Administr: w Rządzie Gubern: Radomskim, *Juljana Statkowskiego*, na posadę Radcy Wydziału Wojskowo-Policyjnego w Rządzie Gub: Płockim.

Mianowała:

Naczelnika Ptu Miechowskiego, *Wincentego Piątkowskiego*, Radcą Wydziału Administr: w Rządzie Gubern: Radomskim; *Jerzego Keźmińskiego*, Naczelnika Ptu Łukowskiego, Radcą Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubern: Lubelskim.

Komisja Rz: Spraw Wewn.; mianowała *Wincentego Januszkiewicza*, Pomoчника Naczelnika Ptu Miechowskiego, Naczelnikiem tegoż Powiatu.

Hr: *Marja von Keller*, Małżonka Rzeczywistego Radcy Stanu, Szambelana Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wew.; przyjechała z Berlina.

Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, Referendarz Stanu, *Korytkowski*, onegdaj wyjechał do miejsc swego urzędowania.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Karola Rejsewicz*, b. Członka Konsyliarza i Szczególnego Dobrodzieja Instytucji Jałmużniczej przy Arcy Bractwie Nieustającej

Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, przy Kościele W.W. PP. *Sakramentek*, odbędzie się w tymże Kościele Nabożeństwo żałobne o godz: 9tej z rana, za spokój duszy jego; na które Familję, Przyjaciół, wszystkich swych Członków i Adoratorki, Arcy-Bractwo jak najuprzejmiej zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. *Stanisława Zalewskiego*, Urzędnika Konsumcyjnego, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 11tej z rana; na które pozostała wdowa, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zaprasza.

Jutro o godzinie 11tej z rana, odbędzie się w Kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. *Walentego Wojewódzkiego*, a następnie przeniesienie zwłok jego z grobu tymczasowego do familijnego; na które, pozostała Wdowa wraz z Córka, Zięciem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Aniela-Filipina Golembowska, Panna, Córka Adwokata, przeżywszy lat 24, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok jej, nastąpi dziś o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; zaś Nabożeństwo żałobne jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*; na które stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Helena-Ludwina Bisior, zasnęła snem wiecznym dziś o 7ej rano, w wieku lat 3¹/₂. Ciężko strąpieni Rodzice stracili tego Aniołka, zapraszają Krewnych na pogrzeb, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na cmentarz tegoż wyznania.

Dziś, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem ś. p. *Tomasz Pogorzelski*, w wieku lat 66, b. Urzędnik Mennicy Warszawskiej, obecnie Emeryt. W dniu jutrzejszym odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy Jego w Kościele dolnym Św. Krzyża, o godz: 10tej z rana; na które pozostała Córka i Zięć, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zapraszają. Złóż eksportacja zwłok Jego, odbędzie się w dniu 6 b. m., z tegoż Kościoła, o godz: 5tej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi po ś. p. *Jenie Kowalkowskiej*, Felczarz Starszym w Pradze, składa podziękowanie XX. Parafjalnym, *Franciszkanom i Karmelitom* na Krako-Przedmieściu, oraz wszystkim obecnym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki mego Męża na wieczny spoczynek. — *Małgorzata Kowalkowska*.

Warszawa posiada już dwanaście Ochronek, pod opieką Warsz: Tow: Dobroc: zostających, a do których uczęszcza blisko półtora tysiąca dzieci, z których 783 jest chłopczyków, a 647 dziewczyneczek.

W Krakowie w z. m. w Uniwersytecie Jagiellońskim, otrzymał między innymi stopień Dra Medycyny *Leonard Fryderyk Vogt*, z Lublina.

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału Igo. — W dniu 3 (15) Maja r. b. w piwnicy pod pałacem Krasieńskich przy ulicy Długiej położonym, od której okienka wychodzą na plac Krasieński, dostrzeżone zostało dziecię 4-miesięczne w starą wate zawinięty przez niewyśledzoną dotąd osobę tamże podrzuczone. Z tego więc powodu, wzywa każdego koby posiadał wiadomość tak o pochodzeniu tegoż, jako też sprawcy onego podrzucenia, aby takową najbliższej Władzy Policyjnej lub Sądowi Policji Poprawczej Ptu Warszawskiego Wydziału Igo udzielił zechciał. — Warszawa 18 (30) Czerwca 1862 r. — Assessor Trybunału p. o. Podądka, Assessor Kolleg. *Kokowski.*

Dnia 30go z. m. odbył się w Zakładzie Naukowym Pań SERCA JEZUSOWEGO w Poznaniu, doroczny examina, na którym był także obecnym JO. Xiądz *Przyłuski*, Arcy-Biskup Gnieźnieński-Poznański.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. S. rs. 1, i od H. Z. rs. 1, dla b. wojskowego i gospodarza. — Od J. rs. 1 dla niezręgliwej rodziny przy ulicy Muranowskiej w wozowni. — Od C. S. kop: 50 na budowę Kościoła Pp. *Marjavittek* w Częstochowie.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. — Akcje Towarzystwa wypuszczone zostały w dwójakiej wysokości, jedne po rubli sr: sto każda, drugie po rs. pięćset każda. Na takowe akcje wydane są subkryptom poświadczenia. Gdy obecnie mają być wygotowane akcje właściwe, Rada Zarządzająca wzywa Akcjonariuszów posiadających poświadczenia sto rublowe, aby, jeżeli za każde pięć takich poświadczeń, życzą otrzymać akcję jedną pięćsetrublową, ządania swoje w tej mierze z dołączeniem specyfikacji numerów poświadczeń nadesłali do Dyrekcji Drogi Żelaznej w Warszawie, a to najpóźniej do d. 10go Września r. b. Zgłoszenia powyższej treści, któreby po tym terminie zostały odebrane w Dyrekcji, nie będą uwzględnione. Osobom obwieszczeniem w pismach publicznych Akcjonariusze uwiadomieni będą o czasie, w którym poświadczenia na akcje, wymienione zostaną na akcje właściwe.

Stanisław Pyrowicz, Rejent Kancelarii Okręgu Płockiego w mieście Płocku urzędujący, zawiadania, iż Kancelarię swoją umieścił obecnie w domu Wgo *Jędrzejewskiego* Aptekarza, przy ulicy Grodzkiej pod Nr 33, na pierwszym piętrze, w której czynności do Urzędu tego należące, codziennie załatwia.

Nakładem i czcionkami J. *Gólkowskiego*, już wyszło w Chełmie świeżo nowe wydanie Flisa, *Klonowicza*. Wydanie pracowicie obrabione przez P. Stanisława *Węlewskiego*, Professora Gimnazjum Chełmskiego (w Prusach Zachodnich), wielce może być pożytecznym dla uczącej się młodzieży.

P. **Ludwik Łepkowski** z Krakowa, wykończył wielką arkuszową akwarellę, wyobrażającą otwarty ołtarz srebrny *Zygmunta* Starego, stojący w Kaplicy Jagiellońskiej przy Katedrze Krakowskiej, a będący dziełem mistrza Woj: *Glimma* z Norymberga.

Kazimierz Snopek, autor świeżo wyszłych kilku urzywków z wierszy, zajmuje się tłumaczeniem bardzo poważnego i praktycznego dzieła: O wychowaniu publicznem przez X. *Dupanloup*, Biskupa Orleańskiego.

Kongres Budowniczych i Inżynierów niemieckich, odbędzie się w r. b. w dniach 3—6 Września w Hanowerze.

Wczoraj od rana przypadła pierwsza kwadra, która rozpoczęła się upałem i deszczem. W ciągu bowiem dnia nadzwyczajna panowała parność, a wieczorem mieliśmy deszcz.

Od dziś jako od dnia Śgo DOMINIKA, gospodarz starają się usunąć wszystkie kopy z pola, byle tylko po temu sprzyjała pogoda.

Rozstrzygnięcie kwestji co do budowy kolei żelaznej z Odessy do Kijowa, poruczoną została głównemu zarządowi dróg i budowl publicznych w Cesarstwie.

Znany wielu osobom z pięknej gry na fortepianie, współziomek nasz Pan *Kleczyński*, bawiący obecnie w Konserwatorjum muzycznym w Paryżu, otrzymał na konkursie tamże, medal za harmonję pisaną i akompanjament praktyczny. P. *Kleczyński* był uczniem Fortepjanisty i Kompozytora tutejszego P. *Ignacego Krzyżanowskiego*.

Panna Bronisława *Lesniewska*, Przełożona jednego z Wyższych Zakładów Naukowych tutejszych, w tych dniach wróciła do Warszawy.

Okolo 9, 10 i 11 b. m. przypada termin, w którym Astronomowie zwykli obserwowac najliczniej spadane gwiazdy. Przy pięknem i pogodnem Niebie zjawiska te nawet i dla nie astronomów są zajmujące, niektórzy nawet ze spadania tych gwiazd, wyciągają wniośki co do stanu powietrza, przypisując zmiany, im świecniejszym przebiegają gwiazdy, a wielkie deszcze zapalającym się meteorom i nikaącym na temże samem miejscu.

Hrabia *Renard*, właściciel dóbr Nadworny, wyprawil w tychle dobrach polowanie na niedźwiedzi.

X. *Józef Wóźniak*, Administrator Probostwa Grójeń, w Poie Oświęcimskim Obwodzie Wadowickim w Galicji, wydał na dniu 26 Lipca r. b. jako Proboszcz Parafji Polskiej, właścianinowi polskiemu *Wojciechowi Fijałkowski*, metrykę w języku niemieckim.

Z Bessarabji donoszą o spodziewanym nadzwyczajnym zbiorze win, z powodu obfitego urodzaju tychle.

Towarzystwo Naukowe Krakowskie, wydało mappe zdrowisk Lekarskich w Galicji i Bukowinie, ułożoną przez P. T. *Żebrowskiego*.

Donoszą ze Lwowa, iż znany Poeta *Wincenty Pol*, bawi obecnie w kąpielach w Lubieniu; o wydanie nowych dzieł jego, toczą się już układy.

Belgjskie fabryki broni, miały w ostatnich czasach, tak ogromne obstalunki i tak wielki zarobek, że niektórzy z zdaciejszych robotników, brali dziennie po 10, po 20, a nawet po 30 franków.

Pan *Leopold Miłaszewski*, zamýła dać w tych dniach koncert wokalny w Tarnowie, a następnie w Krakowie.

Zaonegdał, w domu pod Nrem 2659 przy ulicy *Mariensztadt*, dziecko szewca staroz: *Ljke Szoken*, lat 2^{1/2} liczące, siedząc na oknie 1go piętra, wypadło na bruk, skutkiem czego mocnemu potłuczeniu uległo.

Dnia 30 z. m. przed południem, w Ursynowie pod Warszawą, w czasie nawałnicy, dwoje włoścjan (mąż i żona), nazwiskiem *Mędrkowie*, schronili się przed deszczem pod drzewo, w które uderzył piorun, oboje zabił.

Pomiędzy innymi rękodzielnikami na wystawie Londyńskiej, odebrał wzmiankę zaszczytną także P. *Stanisław Dąbrowski*, majster kunsztu szewckiego, w Poznaniu, za swoje wyroby.

Dnia 19 Czerwca, na Wiśle pod miastem Płockiem, dwie tratwy, silnie i gwałtownie strzły się z sobą, skutkiem czego Michał Dobrowolski, 51 s., znajdujący się przy tych tratwach, tak niebezpiecznie został uderzony drągami w głowę, że wkrótce życie zakończył.

Zaonegdał, Felix Mikulski wyrobnik, lat 23 liczący, pracując przy reparacji domu Nro 913 przy ulicy Chłodnej, przez oberwanie się rusztowania, spadł na bruk z wysokości 2go piętra, skutkiem czego mocno potłuczony, odwieziony został na kurację do Szpitala Śgo DUCHA, i znajduje się w stanie niebezpiecznym.

Zgubiony pugilares z notatkami, odebrać można za udowodnieniem w drukarni Kurjera.

Dnia 4go z. m. o godzinie 4ej po południu, we wsi Niemieniu, do donacji Błaska należącej, pod miastem Krasnymstawem położonej, burza nadzwyczajnej siły, przechodząc w kierunku wschodnio-południowym od strony północno-zachodniej, zrujnowała ze szczytem 11 budowli kolonjalnych, i wylała woda i wyrwała z korzeniami drzewo w lesie, w przestrzeni kilkomorgowej, którego odłamami zarzuciła pobliskie pole, i zniszczyła w znacznej masie dojrzewające zboże i ogrodowizny. Wylała masę drzew owocowych i kilka fur siana z jak niewiedzieć gdzie zaniosła. Burza ta była szerególniejszego rodzaju, toczyła się w postaci czarnego kłębu dymu, wirując ciągle, porwała wałę, wyniosła o kilka łokci nad ziemię, przewracała go w różnych kierunkach, a po uderzeniu o ziemię, zdruzgotała mu nogę. Przyniosła do wsi Niemienie, ogromną starą gruszę, jakiej w okolicy tej wcale nie było; w przelocie przez rzekę Żółkiewkę, w zetknięciu z wodą, wydła głos jakby kilka wystrzałów, masę wody wyrzuciwszy w powietrze na kilkadziesiąt stóp w górę. Słowem była to trąba, w rodzaju afrykańskich huraganów, bo liście drzew nim rżonych, są jakby po dotknięciu ogniem, i mają w sobie jakiś osad czarnego koloru udzielający się, który w kilka godzin dopiero zniknął. O tej samej godzinie burza ta przeszła na drugą stronę Kr. snego-stawu, we wsi Surrowie poniszczyła zboże, uszkodziła dom Organisty, przewróciła zupełnie zabudowania Probostwa, ogrody i płoty do Plebanji należące. Drzewa nadzwyczajnej wielkości około 100 sztuk, wraz z korzeniami wyrwała, a ludzi kilku w polu pokaleczonych zostało, od gradu wielkości jaja kurzego, jaki z sobą przyniosła. Przejście to nie trwało więcej jak 5 minut. Taż sama burza około Radeckizny znaczne szkody zrządziła.

Dnia 28 z. m. o godzinie 2ej z południa, wyleciał w powietrze w Genui, skład prochu na Starejgrobli.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 28 Lipca. — Times wynurza nadzieję, że wojna Amerykańska, wkrótce się ukończy w New-York, na Anion-Square zwołano niedawno olbrzymie meeting, którego celem było zachęcenie Rządu i ludu, do energicznego prowadzenia wojny, tymczasem zebrało się niewiele osób. Major New-Yorku w przemowie mianej przy tej sposobności, sam przyznał, że nastąpiła pewna zmiana w usposobieniach mieszkańców, i że zachęta jest konieczną. Mimo to wszystko jednak ostatnie paranki pod Richmond i mnóstwo wracających z tamtąd raniionych, przyczynia się do serzenia wstrętu dla dalszej walki, i utrudnia werbowanie ochotników.

Times w końcu twierdzi, że czas jakiś jeszcze upłynąć może, nim się zjeżdżą jego przepowiednie, ale o 30 lub 90 dni, nie chciałby się zakładać. Każda nowa poczta z wiadomościami wzmacnia jego nadzieje, że wojna Amerykańska nie potraże dłużej jak do końca lata. — Cesarz Francuzów, wywdzięczając się za przyjazne przyjęcie, jakiego doznali przysięgli francuzcy wystawcy ze strony Dyrektora i Inspektorów w muzeum Kensingtonskiego, ofiarował dla tego zakładu parę gobelinów z fabryki kobierców w Beauvais. — Hra: Paryż i Xiążę Chartres, odwiedzili Vice-Króla Egiptu na pokładzie jego parostatku w Woolwich stojącego.

AZJA. — Ostatni goniec z Teheranu przywiózł do Francji wiadomości, że Szach perski mianował Xięcia Murraffer-Uddin-Mirze, swego syna starszego, Następcą tronu. Wypadek ten obchodzony był przez uroczystość i zabawy publiczne w całej Persji. — Z Kalkuty doniesienia dochodzą do 21 Czerwca. Według nich, stosunki Anglii z Birmanją, pogorszając się codziennie z powodu ciągłych rozbojów, w którym Król zapobiedz nie może. Jest on przytem w nieporozumieniu z Następcą tronu, którego potęgę wzrasta. — Komisariat angielski w Birmanji, ma przedsięwziąć kroki energiczne. — Z Singapore 18 Czerwca piszą, że traktatem zawartym między Francją a Kochinchiną, Rząd tego ostatniego kraju ustępuje Francji 6 prowincji w niższej Kochinchinie, i zapłaci 4 miliony dolarów, z których 3 utrzyma Hiszpanja. Rząd francuzki ma także dopomóc Kochinchinie do uśmierzenia Tonkińczyków, a to przez danie swych Oficerów na instruktorów, oraz udzielenie w razie potrzeby korpusu ps. ltkowego.

FRANCJA. Paryż, 28go Lipca. — Korrespondencje Meksykańskie potwierdzają wiadomość o ostatnich zwycięstwach Francuzów. Raport złożony w tym przedmiocie przez Jenerała Ortega nie tak porszki, i przyznaje się do straty 500 ludzi. Oprócz tego prawie wszyscy Oficerowie str. bowi zostali zabici lub ranieni. Ze swej strony Jenerał Zaragoza przesłał Meksykańskiemu Ministrowi wojny długi raport, z dołączeniem listu jaki wyprawił do Jenerała Lorencez, oraz z odpowiedzią dowódcy francuzkiego. Dowiadujemy się także, iż mies. o Tampico oblegane jest przez Pułkownika Rafaela Moreno ze stronictwa Almontistów, a jednocześnie blokowane od strony morza przez eskadrę. Sądzą powszechnie, że wkrótce się podda. Kiedy z jednej strony krąży pogłoski o nowych usiłowaniach Francji i Anglii, w przedmiocie pośrednictwa w Stanach Zjed., oraz ewentualnego uznania Południa, z drugiej znowu szerzy się wieść sprzeczna z tamą zupełnie. Twierdzą mianowicie, że pomiędzy gabinetami Londyńskim i Washingtonskim otwarte zostały tajemne układy, celem utworzenia naprzód przeciw wagi wielkiemu Państwu, jakiego mogło się ukonstytuować w Ameryce przez połączenie Meksyku z Stanami południowemi pod patronatem Francji. Jeżeli wieść ta była prawdziwą, wówczasby wskazywała, że wszelkie usiłowania do porozumienia się z Anglią względem interwencji wyprawy Stanów Zjed. do niczego nie doprowadziły, i że Gabinet angielski podejrzewa Gabinet Tuileryjski o chęć odwetu. — Baron Steine, Major Pruski, mający w imieniu swego Rządu towarzyszyć wyprawie francuzkiej do Meksyku, wyjechał 7 Sierp. na swe stanowisko. — Zwłoki Admirala Protek, zabitego pod murami No-kio, pochowane zostały z należnemi honorami

w Szanghaji, w małej Kęplicy, należącej do Konsulatu Francuzkiego. — Wiadomości z Chin potwierdzają nie porażkę poniesioną przez sprzymierzonych, ale tylko konieczność skoncentrowania ich sił, z powodu szczupłej liczby wojska. Ponieważ ogromne upały czynią w Chinach niepodobnem wszelkie działania przed Wrześniem, przeto oddziały Francuzki i Angielski, własnowolnie opuściły dwa punkta trudne do obrony i skoncentrowały się w Szanghaji, czyniąc przygotowania do wyprawy na Nankin, główną siedzibę Taipingów. — *Margrabia Hawany* ma przybyć 1 Sierp. do Biarritz, zabawić tam dni kilka wraz z rodziną i stanąć w Paryżu około 9 lub 10go. — *P. Thouvenel* wyjechał do swego majątku w Montreuil, z kąd wróci do Paryża 15 Sierpnia.

Ostatnie Wiadomości.

Dapesze z Turynu do 1go Sierpnia dochodzące, wspominają o pewnym ruchu między stronnikami *Garibaldi* i ochotnikami. Zaczyna ich liczba, jak zapewniają, przybywa do Corleone, a *Garibaldi* spodziewany jest codzień w Messynie.

Podług *Giornale di Napoli*, Francuzi opuścili swe stanowiska na pograniczu Rzymiściem i skoncentrowali się w Terracina, Velletri i Frosinone. Oddział Papiezki z Alatri, cofnął się do Ferentino, a wojska Francuzkie stojące poprzednio w Frosinone, udały się do Rzymu. Nie dozwolono wylądowania w Neapolu około 100 młodym ludziom, którzy zwrócili się w skutku tego do Palermo. Rząd Włoski posłał tam posiłki, i przedsięwziął energiczne środki dla zapobieżenia wszelkiej wyprawie. — W Brindisi, w południowych Włoszech odkryto spisek między galernikami miejscowymi, którzy mieli zamiar połączenia się z bandą *Crocco*. Skutkiem tego więźniowie ci zostaną przeniesieni do Ankony. — Prosis *Cienatiempo* w Neapolu, toczy się dalej, i wykazuje obszerne rozgałęzienia spisku. — *P. Carreira*, Posel Portugalski, przybył do Turynu.

W Tessynie wzrasta wzburzenie z powodu prowokacji Włoskich, a mianowicie plakatu, ogłaszającego Lugano za miasto Włoskie. Rada Stanu złożyła w tym przedmiocie raport Radzie Związkowej. Śledztwo poruczono *P. Tourte*.

Wiedeńska Izba Niższa, jak donosi Telegramm z 1go Sierpnia, odroczoną została do 15go Września.

W Berlinie, w Ministerstwie spraw zagranicznych podpisano traktat z Francją, zaparowany 1go Marca. — *Stern Ztg* zaprzecza wieściom o nieporozumieniach w Ministerstwie, co do traktowania niektórych ważnych kwestji przyszłości.

Generał *Concha*, spodziewany był w początku b. m. w Paryżu. Zapewniano, że ma on przywrócić między Francją i Hiszpanją, porozumienie w kwestji meksykańskiej. — Z New-York przez Londyn dochodzą wiadomości do 22go z. m. Podług nich, skonfederowani posunęli się i stoją o 5 mil od Nashville — Słychać, że Francuzi zajęli Guaymas w prowincji Sonora.

Jour. de St. Petersbourg z 2go b. m. i donosi, że Posel Francuzki *Bourboulon*, wraz z małżonką, w towarzystwie Kapitana *Bouvier*, 4ch wojskowych i Chinzyka, przybył z Pekinu do Irkucka, i 30 Lipca zamierzał wrócić do Francji przez Syberją.

Wiadomości Literackie.

Nakładem Xiegarni Gustawa *Sommerwaldz* przy ulicy Miodowej Nr 481 (2) wyszło drugie wydanie ulubionej i powszechnie znanej książki do Nabożeństwa p. t.: *Wianek N. M. PANNY Częstochowskiej*. Wydanie to na pięknym satynowanym welinie, odbite nowemi i wyraźnemi cziocionkami w drukarni *J. Ungra*, ozdobione jest dwoma rycinami na stali. Exemplarzy nabyć można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena exemp: rs. 1.

Xiegarnia *S. H. Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nro 486, odebrała następujące nowości literackie: *Bohota Ludzkość w Polsce*, od XVI do XVIII wieku, przez T. Xięcia L., 1 tom ztp. 3 gr. 10; *Przed obiadem i po obiedzie*, przysłówie dramatyczne, w jednym akcie wierszem, przez Jana *Checińskiego*, 1 tom ztp. 2; *Przewodnik dla Stolarzy*, obejmujący cały zakres stolarstwa podług najlepszych dzieł obcych, z zastosowaniem się do potrzeb i zwyczajów Stolarzy Polskich, ułożył Jan *Heurich*, 1 tom. zto. 10.

DOMIESIENIA.

Los Loterji Klasyecznej, do klasy pierwszej Ner 4,835 litrów, jedna piąta część zaginął. Wygrana jakaby padła na ten Numer, Właścicielowi wypłaconą zostanie.

W dniu 9ym Sierpnia r. b. otwartą zostanie w **KAWIARNI WARSZAWSKIEJ**, pod Nr 605, ulica Bieleńska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, na 1m piętrze, pod Koronami

RESTAURACJA,

w oddzielnych pokojach, w której dawane będą **Śniadania, Obiady i Kolacje**; Kuchnia odznaczać się będzie smacznie sporządzonemi Potrawami. Tamże znajdują się dwa regularne **Billardy**, dwadzieścia kilka **Pism Krajowych, Zagranicznych, rybna usługa**, w lokalu obszernym oświetlonym gazem i w czystości utrzymanym.

Dampfboot-Verbindung Danzig, London. Zwischen dem 4ten und 8ten August d. J. werden die Herren *Bremer, Bennet et Bremer* in London den Schraubendampfer „*O-liva*“ Capt. Robert Domke mit Stückgut nach hier expediren. **Th. Bodenacker**, Danzig, Handegasse 12.



Winogron Węgierskich Z PESZTU,

pierwszy transport otrzymał **Handel E. KOELICHEN**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

OSOBA trudniąca się dotychczas zarządem fabryk wudnych i posiadająca kapitał odpowiadał, poszukuje **Dzierżawy Mamerni**, Tartaka lub Młyna wodnego. Adres: *J. Korzeniowski*, ulica Półwale, Nr 510 w Warszawie.

Onegdaj w południe ciepła stopni 20. Wczoraj rano ciepła stopni 14, w południe ciepła stopni 24. Dzisiaj rano ciepła stopni 11.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 6. Dzisiaj rano stóp 1 cali 6. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, *Alexander Stradella*. — *Tańce.*

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 1go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 60; żyta rs. 3 k. 9 1/2; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 100 rs. 1 k. 65 1/2; za garniec k. 54.